

STUDIA W NOWYM SĄCZU

Rozmowa z prof. Andrzejem Bałandą, rektorem PWSZ w Nowym Sączu

□ **W tym roku już po raz dziesiąty Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu rozpoczyna nabór na studia stacjonarne i niestacjonarne. Co nowego w ofercie edukacyjnej przygotowano dla tegorocznych kandydatów?**

■ W roku akademickim 2007/2008 w ramach studiów stacjonarnych na kierunku pedagogika pojawiają się dwie specjalności – praca kulturalno-oświatowa oraz wychowanie przedszkolne z językiem angielskim, natomiast w trybie studiów stacjonarnych i niestacjonarnych – specjalność wychowanie przedszkolne z terapią pedagogiczną.

Ponadto, jeśli uczelnia uzyska zgodę Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w ramach studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pojawi się nowy kierunek – edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, ze specjalnością edukacja plastyczna z informatyką.

□ **We wrześniu 1998 roku na pierwszym roku studiów PWSZ w Nowym Sączu rozpoczynało naukę 385 studentów na studiach stacjonarnych i 73 na studiach zaocznych. Ilu młodych ludzi dziś kształcą się w Szkole?**

■ W roku akademickim 2006/2007 studiuje tu 4018 młodych ludzi, w tym 3043 osoby na studiach stacjonarnych i 975 osób na studiach niestacjonarnych.

□ **Ilu z nich to mieszkańcy Nowego Sącza, a ilu przybysze z innych, może nawet bardzo odległych, rejonów Polski?**

■ Studenci z Nowego Sącza stanowią około 35 procent, pozostali pochodzą najczęściej z województwa małopolskiego i podkarpackiego. Mamy też kilku studentów z innych województw.

□ **Jakie możliwości dalszego kształcenia mają absolwenci PWSZ i jak radzą sobie na rynku pracy?**

■ Około 50 procent absolwentów studiów licencjackich podejmuje dalszą edukację, kształcąc się na uzupełniających studiach magisterskich w ramach podpisanych porozumień o współpracy z akademickimi uczelniami krakowskimi. Wyodróżniają się absolwenci są przyjmowani bez egzaminów, natomiast pozostali w oparciu o przyjęte na poszczególnych

uczelniach zasady rekrutacji. Absolwenci filologii angielskiej, filologii niemieckiej, informatyki stosowanej, a także niektórych specjalności pedagogicznych bez problemu znajdują zatrudnienie na lokalnym rynku pracy. Oferty pracy za granicą otrzymują absolwenci pielęgniarstwa.

Najwięcej kłopotów z zatrudnieniem mają absolwenci ekonomii. Dotychczas studentów tego kierunku kształcono na dwóch specjalnościach, obecnie oferta edukacyjna została rozszerzona do pięciu specjalności przy zachowaniu tego samego limitu miejsc.

Jak wynika z prowadzonych badań, nasi absolwenci są dobrze przygotowani do pracy zawodowej. Posiadają niezbędne umiejętności praktyczne, które nabywają w ramach co najmniej piętnastotygodniowych praktyk zawodowych.

□ **Co Szkoła proponuje w ramach kształcenia podyplomowego?**

■ W roku akademickim 2007/2008 uczelnia proponuje studia podyplomowe dla nauczycieli z zakresu oligofrenopedagogiki, organizacji i zarządzania oświatą, matematyki dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów, ponadto edukacji zintegrowanej, informatyki, wychowania fizycznego oraz gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej. W przypadku podyplomowych studiów ekonomicznych oferujemy kształcenie na kierunkach: administracja publiczna, controlling i audyt wewnętrzny, rachunkowość i finanse przedsiębiorstw, zarządzane zasobami ludzkimi, przedsiębiorczość i innowacja, a także administracja i zarządzanie zasobami ludzkimi.

Jeśli chodzi o podyplomowe studia o charakterze technicznym, proponujemy grafikę inżynierską, grafikę użytkową oraz zarządzanie jakością.

W ramach kształcenia podyplomowego pielęgniarek i położnych, które odbywa się w formie zaocznych kursów specjalistycznych i kwalifikacyjnych, możliwe są kursy specjalistyczne w zakresie resuscytacji krążeniowo-oddechowej, dializoterapii oraz kurs kwalifikacyjny w zakresie neonatologii.

□ **Jak zaawansowany jest proces informatyzacji uczelni?**

■ Uczelnia posiada obecnie około 250 komputerów. Wszystkie są połączone ogólnouczelnianą siecią komputerową. Komputery



Prof. Andrzej Bałanda, rektor PWSZ w Nowym Sączu

mają dostęp do internetu, który odbywa się za pomocą trzech łączy o sumarycznej przepustowości 9 Mbps.

Do realizacji procesu dydaktycznego używamy oprogramowania takich firm, jak na przykład Microsoft, Autodesk, Maple oraz oprogramowania darmowego, jak Linux. Na uczelni wdrożono system zarządzania Uczelnia 2000. By ulepszyć obsługę studentów, wdrożono również system ProAkademia. Z kolei pracę uczelnianej biblioteki, liczącej ponad 40 tysięcy woluminów, wspomaga system PROLIB, pozwalający dodatkowo na przeglądanie księgozbioru przez internet.

Naszą bazę informatyczną staramy się nieustannie ulepszać, kupując nowe oprogramowanie i rozbudowując sieć.

□ **Jaka jest struktura Szkoły i czy w najbliższym czasie przewidywane są tu jakieś zmiany?**

■ Podobnie jak inne Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe, nasza Szkoła podzielona jest na instytuty, a nie wydziały. Obecnie mamy pięć Instytutów: Ekonomiczny, Języków Obcych, Pedagogiczny, Techniczny, Zdrowia.

W ramach Instytutu Pedagogicznego działa ogólnouczelniana jednostka Studium Wychowania Fizycznego, obsługująca obowiązkowe zajęcia z wychowania fizycznego dla wszystkich studentów. W obrębie Instytutu Języków Obcych działa Studium Praktycznej Nauki Języków obsługujące wszystkie lektorki.

Instytuty podzielone są na zakłady związane z odpowiednimi kierunkami kształcenia lub przedmiotami. Oddzielną jednostką jest biblioteka, posiadająca swe czytelnie w poszczególnych instytutach, oraz Dom Studencki z blisko 200 miejscami.

Jeśli w najbliższym czasie uda się nam zrealizować plany dotyczące kolejnych uczelnianych inwestycji, to z Instytutu Pedagogicznego wydzielimy Zakład Wychowania Fizycznego i stworzymy Instytut Kultury Fizycznej.

□ **Pełniąc funkcję rektora, wielokrotnie podkreślał Pan, że troska o doskonalenie warunków studiowania jest priorytetowym zadaniem władz uczelni. Istotnie, sytuacja lokalowa Szkoły z roku na rok ulega poprawie. W lutym br. zakończyła się budowa Instytutu Technicznego. Jak w tej chwili ocenia Pan sytuację lokalową PWSZ?**

■ Nie jest źle, ale w tej kwestii sporo jeszcze mamy do zrobienia. Instytuty posiadają swe własne siedziby. Instytuty Ekonomiczny i Zdrowia działają w budynku oddanym w użytkowanie przez Zarząd Województwa Małopolskiego. Mamy nadzieję, że również w niedalekiej przyszłości przejmie go Ciuciubabkę, tj. gmach będący własnością Urzędu Marszałkowskiego. Obecnie ponad 60 procent tego budynku jest administrowane przez nas.

Ponadto czekamy na decyzję wojewody zezwalającą na przekazanie nam na własność całego byłego Domu Żołnierza, znajdującego się przy al. Wolności. Już teraz jest on, z wyjątkiem drugiego piętra, notarialną własnością uczelni. Planujemy tam stworzenie dużej sali wykładowo-widowiskowej, która – z racji doskonałego położenia przy centralnej alei Nowego Sącza – będzie służyła całej społeczności sądeckiej. W pozostałej części gmachu planujemy ulokować ogólnouczelnianą bibliotekę.

Najlepsze warunki naukowo-dydaktyczne istnieją, oczywiście,

w oddanym niedawno do użytku gmachu, który jest siedzibą Instytutu Technicznego. Tam zamierzamy przenieść, kierowany przeze mnie, cały Zakład Fizyki, który swoją siedzibę ma obecnie w Instytucie Pedagogicznym. Manewr ten jest spowodowany tym, że już teraz fizyka jest wykładana głównie dla studentów Instytutu Technicznego, po przeniesieniu Zakładu nie będą oni musieli zmieniać miejsca nauki. Stopniowo wyposażamy pomieszczenia tego Instytutu w niezbędne laboratoria. Warto nadmienić, że Instytut Fizyki Jądrowej w Krakowie przekazał nam ważne narzędzie badawcze w postaci dyfraktometru rentgenowskiego.



Podpisanie umowy o współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim



Podczas wizyty u Ojca Świętego Jana Pawła II; przekazanie pracy licencjackiej jako symbolicznego подарunku od Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych

□ **Rozpoczęły się starania o pozyskanie kolejnych funduszy europejskich na budowę Instytutu Kultury Fizycznej. Co dokładnie powstanie w ramach tego przedsięwzięcia?**

■ Ważne inwestycje w skali województwa mogą być realizowane z pomocą środków unijnych poza konkursem. Udało się nam zaprezentować wizualizację nowego, supernowoczesnego obiektu, mającego być bazą Instytutu Kultury Fizycznej. Władze województwa, wojewoda i marszałek, życzliwie przyjęli naszą propozycję i obiekt ten znalazł się na

liście inwestycji finansowanych przez UE. Zarezerwowano dla nas prawie 6 milionów euro. Jeśli wspomże nas minister sportu, a takie wsparcie obiecał, to w ramach tego przedsięwzięcia moglibyśmy wybudować pawilony dydaktyczne z zapleczem odnowy biologicznej i specjalistycznymi gabinetami, pływalnię

z dwiema nieckami, halę sportową oraz boisko lekkoatletyczne. Wszystko jednak zależy od tego, czy Rada Miasta przekaże nam odpowiednie tereny pod budowę tego obiektu. Nie ukrywam, że starania są bardzo trudne i wyczuwam tu grę polityków z różnych opcji. Nie wszystkim zależy, aby przekazać tereny w odpowiednim czasie. Przepadek ogromnej sumy może być argumentem w walce politycznej.

□ Jak układa się współpraca z lokalnymi władzami i jakie są jej efekty?

■ Moja działalność w Nowym Sączu rozpoczęła się w 1997 roku, kiedy zostałem współorganizatorem PWSZ i autorem wniosku o powołanie tej uczelni. Przez ostatnie dziesięć lat miałem okazję współpracować z politykami reprezentującymi różne opcje polityczne. Bardzo rozsądną okazała się decyzja niewiązania się z określoną partią, lecz dbanie zawsze o dobro uczelni. Generalnie rzecz biorąc, na przestrzeni tych lat współpraca układała się dobrze. Nie zawsze jednak była sielanka. Pamiętam, że sporo starań i trudu kosztowało mnie, by stopniowo uczelnia mogła wzbogacać się o nowe obiekty. Remonty i urządzenie pozyskanych budynków wymagały ogromnych nakładów finansowych. Przejęcie obiektu wiązało się również z przejęciem zatrudnionych tam pracowników. Prawidłowa organizacja uczelni wymagała restrukturyzacji. Zawsze jednak udawało się uniknąć najgorszego – pozbawienia pracy szeregu osób.

Jednym z warunków otwarcia Szkoły było dofinansowanie przez samorząd lokalny. Uczelnia miała otrzymywać rocznie 1 milion złotych (waloryzowanych), niestety, nigdy tych pieniędzy nie zobaczyliśmy. Mimo wszystko dajemy sobie radę i struktura wydatków jest prawie idealna, 81 procent pochłaniają wydatki płacowe, a 19 procent pozapłacowe.

□ Z jakimi krajowymi, w tym krakowskimi, i zagranicznymi partnerami współpracuje PWSZ w Nowym Sączu i czym te kontakty procentują?

■ Mamy porozumienia o współpracy z sześcioma krakowskimi uczelniami: Uniwersytetem Jagiellońskim, Politechniką Krakowską, Akademią Ekonomiczną, Akademią Rolniczą, Akademią Pedagogiczną i Akademią Wychowania Fizycznego. Obecnie prowadzimy rozmowy w sprawie nawiązania współpracy z Akademią Górniczo-Hutniczą.

Uczelnia podpisała porozumienia o współpracy z wieloma uczelniami zagranicznymi, między innymi z Kaliningradzkim Uniwersytetem w Rosji, z Sankt Petersburgskim Uniwersytetem Architektury i Budownictwa w Rosji, z Instytutem Puszkina w Moskwie, z Preszowskim Uniwersytetem w Preszowie i z Uniwersytetem w Koszycach na Słowacji, z Uniwersytetem w Harstad i z Uniwersytetem w Narviku w Norwegii, z Uniwersytetem Belgradzkim w Serbii. Podpisano również umowy o współpracy z Centrum Polonijnym Poloniusz – Pegaz oraz Fundacją Dagor z Belgradu. Dzięki kontaktom z uczelniami zagranicznymi studenci mogą brać udział w wymianach młodzieży, wykładowcy mogą wyjeżdżać w celu prowadzenia wykładów na uczelniach partnerskich oraz uczestniczyć w konferencjach międzynarodowych, istnieje możliwość wydawania wspólnych publikacji oraz prowadzenia działalności naukowo-badawczej.

W ramach programu ERASMUS uczelnia podpisała umowy o współpracy z Uniwersytetem Preszowskim, Uniwersytetem w Narviku, Uniwersytetem w Harstad, Uniwersytetem w Peczu, Uniwersytetem w Weronie, Uniwersytetem w Limôges, Wyższą

Szkołą Zawodową w Zittau/Goerlitz, Uniwersytetem w Sakarya.

Ponadto Instytut Języków Obcych nawiązał kontakty z Belgią, Anglią i Stanami Zjednoczonymi, a studenci Instytutu brali udział w wymianach z zagranicznymi uczelniami o podobnym profilu kształcenia. Tu warto podkreślić, że przy współpracy ze szkołami w Belgii, Instytut Języków Obcych, jako jeden z trzech w Polsce, prowadzi lektorat języka flamandzkiego, a zajęcia z języka angielskiego prowadzi wysoko kwalifikowana kadra polska i nauczyciele z zagranicy. Corocznie w Instytucie Języ-



Wizyta Ministra Edukacji Narodowej Mirosława Sawickiego w Nowym Sączu



Podpisanie umowy o współpracy z Uniwersytetem w Narviku

ków Obcych zatrudniane są osoby z USA oraz Wielkiej Brytanii, w zespole nauczycieli języka niemieckiego jedna osoba jest obywatelem RFN.

Uczelnia posiada Kartę ERASMUS UNIVERSITY CHARTER na lata 2003–2007, a dzięki uczestnictwu w Programie ERASMUS uzyskała granty na wprowadzenie systemu punktów ECTS na pięciu kierunkach studiów, wymianę wykładowców i studentów, organizację wymiany studentów i wykładowców.

Do konkretnych przykładów współpracy zagranicznej można zaliczyć również coroczne uczestnictwo studentów Instytutu Ekonomicznego w Targach Turystycznych w Berlinie, praktyki studentów Instytutu Języków Obcych w Unnie w Niemczech. Ponadto 48 studentów wzięło udział w wymianie młodzieży w ramach unijnego programu „Młodzież”, około 50 studentów z Instytutu Języków Obcych uczestniczyło w wyjazdach do Anglii, w ramach kursu językowo-metodycznego w University of the West England w Bristolu, 10 osób uczestniczyło w Flegg High International Sports and Performing Arts Festival w Great Yarmouth, około 30 studentów wzięło udział w wymianie z Rosją. Studenci PWSZ brali udział w organizacji 17. Międzynarodowej Olimpiady Informatycznej w Nowym Sączu oraz corocznie biorą udział w organizacji Forum Ekonomicznego w Krynicy.

□ **W tym roku kończy się Pana kadencja rektora PWSZ. Jak podsumowałby Pan dziewięcioletni okres kierowania uczelnią? Co stanowi dla Pana szczególny powód do dumy?**

■ Szczególnym powodem do dumy jest wzrost liczby studentów z 385 w roku 1998 do około 4 tysięcy w roku bieżącym, ponadto wzrost liczby instytutów z trzech do pięciu. Cieszy mnie również, że na przestrzeni tych lat systematycznie wzbogacała się oferta edukacyjna Szkoły – w roku 2006/2007 funkcjonuje 8 kierunków kształcenia i 23 specjalności.

Z satysfakcją wspominam też uruchomienie kształcenia podyplomowego, 1314 absolwentów, rozwój bazy lokalowej, pozyskiwanie nowych obiektów, przeprowadzanie remontów i adaptacji, a także rozbudowę Instytutu Języków Obcych i bu-

downę Instytutu Technicznego w ramach pozyskanych środków unijnych.

Sądzę, że do sukcesów zaliczyć można również uruchomienie na uczelni studiów inżynierskich, a także współpracę z zagranicą, tworzenie możliwości do podnoszenia kwalifikacji zawodowych lokalnej kadry dydaktycznej w ramach studiów doktoranckich. Na przykładu tylko w Instytucie Technicznym trzech pracowników uzyskało stopień naukowy doktora, sześciu otworzyło przewody doktorskie, a trzech rozpoczęło prowadzenie badań naukowych niezbędnych do uzyskania habilitacji. Cenię sobie również współpracę z akademickimi uczelniami krakowskimi.

□ **A co rozpatruje Pan w kategoriach porażki?**

■ Boleję nad tym, że nie mamy samodzielnego pracownika naukowego, który byłby związany tylko z naszą uczelnią i z naszej uczelni się wywodził. Wychowanie takiego pracownika wymaga przynajmniej kilkunastu lat pracy: 5 lat studia, 4 lata doktorat, kilka lat habilitacja. Uczelnia istnieje dopiero 9 lat i mamy kilku pracowników przygotowujących habilitację. Moim zdaniem nie można bazować na pracownikach dojeżdżających z Krakowa i mam nadzieję, że za parę lat będzie w Nowym Sączu stabilna kadra związana z PWSZ.

□ **W jakim kierunku Pana zdaniem będzie rozwijać się uczelnia?**

■ Jak już wspominałem, uczelnia stopniowo wzbogacać się będzie o własną wysoko kwalifikowaną kadre. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu w zasadzie przekroczyła „masę krytyczną”, niezbęd-

na do samodzielnej działalności. Ostatnie dyskusje dotyczące tzw. sieciowania słabych uczelni wyższych nie bardzo nas martwią. Pragniemy, by nasza uczelnia jak najlepiej przygotowywała absolwentów do zawodu, a tych najbardziej zdolnych zachęcała do kontynuowania nauki na studiach magisterskich.

□ **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Rita Pagacz-Moczarska



Otwarcie nowego budynku Instytutu Technicznego



Instytut Techniczny PWSZ w Nowym Sączu